

PROTOKÓŁ Nr XI/III/2003

z II części XI sesji Rady Miasta Rzeszowa odbytego w dniu 17 lipca 2003 r. w ratuszu, ul. Rynek 1.

Pani Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta – stwierdziła, że na sali obrad obecnych jest 19 radnych co stanowi wymagane quorum do prawomocności obrad.

Lista obecności radnych Miasta Rzeszowa oraz zaproszonych gości stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Otworzyła II część obrad XI sesji Rady Miasta Rzeszowa

Pkt. 25 porządku obrad przyjętego na XI sesji Rady Miasta w dniu 8 lipca – projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie podziału Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Rzeszowie przez przeniesienie części majątku na spółkę nowo związaną.

Radny Pan Antoni Kopaczewski – poprosił o przedstawienie chronologii przygotowań wniosku do Funduszu ISPA.

Pani Stanisława Bęben – powiedziała: *„ Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado – informacją, którą przedstawiałam na poprzedniej sesji została jeszcze doszczegółowiona i przywołuje pewne daty, które wiążą się z podejmowaniem istotnych dla wniosku rozstrzygnięć. Sprawa zaczęła się od 1997 roku – mam na myśli kolejny etap realizacji modernizacji stacji uzdatniania wody w Zwięzycy, łącznie z gospodarką osadami na stacji uzdatniania wody w Zwięzycy. W 1997 roku Rada Miasta Rzeszowa podejmuje uchwałę - 2 września – w sprawie realizacji zadania inwestycyjnego: wyrażenia zgody przez Gminę Miasta Rzeszów, jako współinwestora, zadania pn. „ poprawa jakości wody dla miasta Rzeszowa ”. Uchwała ta została przekazana do wglądu członkom Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta. Przypomnę tylko, że do 1997 r. RGK Oddział MPWiK realizowało I etap modernizacji polegający na wykonaniu m.in.: ozonowania wstępnego. II etap to ozonowanie pośrednie*

I instalowanie filtrów węglowych oraz rozwiązanie gospodarki osadami. Technologia ta realizowana jest na podstawie wskazówek, które były w wyniku pracy pilotażowej stacji, która pracowała w ramach projektu dofinansowanego przez KBN jako projekt badawczy. Spośród 4 czy 5 ofert Firma Elimp została wybrana do wypracowania projektu sposobu modernizacji stacji uzdatniania wody. W 1997 r., po zrealizowaniu etapu I Rada Miasta podejmuje uchwałę o realizacji II etapu tj. modernizacji stacji uzdatniania wody. Równocześnie chciałabym przypomnieć, że MPWiK grożą kary za nie rozwiązana gospodarkę osadami, zgodnie z normami obowiązującymi na stacji uzdatniania wody. MPWiK „szuka” pieniędzy na realizację II etapu. W związku z tym występuje do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o przydział środków z mającego być uruchomionego funduszu przedakcesyjnego ISPA. Wniosek zostaje odrzucony ze względu na to, że jest to wniosek nie spełniający podstawowego wymogu ISPY, a mianowicie nie ma wartości ponad 10 mln euro. W związku z tym MPWiK do 20 września 1999 r., ze względu na to, że Związek Komunalny „Wisłok”, który reaktywował swoją działalność i pierwsze wspólne działanie to było złożenie wniosku do Wojewódzkiego Funduszu na wykonanie kanalizacji w 17 gminach. Po konsultacji Związek łączy siły i środki z MPWiK i powstaje jeden wspólny wniosek, który zostaje skierowany do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

20 września 1999 r., po korekcie Zarządu Miasta, Związek kieruje wniosek – celem ujęcia zadania – do wspólnego wniosku, łącznie z 17 gminami. Mówiąc o korekcie Zarządu Miasta – korekta dotyczyła przystąpienia do podjęcia uchwały o przystąpieniu wspólnie z gminami do wniosku. Główna sentencja tej korekty wskazywała jako beneficjenta, cytując: „ nasz podmiot komunalny Rzeszowską Gospodarkę Komunalną Sp. z o.o. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rzeszowie – użytkownika obiektu”. 18 lutego 2000 r. Związek Komunalny „Wisłok” kieruje wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Wskazuje w tym wniosku, że beneficjentem całej pomocy jest Związek Komunalny „Wisłok” jako jednostki wdrożonej. Jednocześnie zawiadamia o tym Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. 26 września 2000 r. Rada Miasta Rzeszowa podejmuje uchwałę 161/2000 w sprawie zaciągnięcia zobowiązania w zakresie inwestycji o wartości przekraczającej granice ustaloną corocznie przez Radę Gminy do kwoty 23 mln 560 tys. zł. W tej uchwale Rada ustala montaż finansowy. Dzieli sfinansowanie wkładu własnego, czyli te 25% poza 75% ISPY – po

50% dla MPWiK-u i 50% dla Miasta. Wniosek „przechodzi” kolejne etapy weryfikacji i z ponad 400 w kraju, jest w grupie 37 wniosków zakwalifikowanych do dalszej oceny. W związku z dalszą oceną zaczyna się opracowanie bardziej skomplikowanych dokumentów już przy udziale firm specjalistycznych. Opracowujemy tzw. wniosek W – 2 i jako załącznik Studium Wykonalności i Ocenę Oddziaływania na środowisko. Takie dokumenty muszą być przekazane w II etapie oceny. Takie dokumenty opracowujemy i przekazujemy 15 października 2000 r. jako wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. W tym wniosku już beneficjentem pomocy jest Gmina Miasta Rzeszów. Oczywiście cały czas modyfikuje się zasady przydzielania pomocy z ISPA. Wniosek przechodzi kolejną weryfikację i zostaje ponownie pozytywnie zaopiniowany i zakwalifikowany do przekazania Komisji Europejskiej, ale już pod warunkiem spełnienia określonych wymogów. W tym czasie funkcjonuje ustawa z 30 czerwca 2000 r., która wyklucza MPWiK z przyjęcia dofinansowania, ponieważ funkcjonuje ustawa o warunkach dopuszczalności i nadzorowania pomocy publicznej dla przedsiębiorców. Ale równocześnie, ponieważ wchodzi fundusze przedakcesyjne, już Sejm zaczyna pracować nad nową ustawą, która ukazuje się 27 lipca 2002r. i wchodzi w życie miesiąc później. Ustawa ta, z tego zakazu dofinansowania, wycofuje wszystkie przedsięwzięcia z dofinansowaniem wspólnot europejskich. Kolejne losy wniosku, ze względu na niespełnienie obowiązku powołania jednego operatora sieci przez wszystkie gminy wchodzący pierwotnie w zakres wniosku tj. 17 gmin i Miasto Rzeszów, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska proponuje ograniczenie wniosku do zakresu rzeczowego Miasta Rzeszowa i tylko 3 gmin w zlewni oczyszczalni rzeszowskiej. ISPA narzuca, aby to co powstanie w wyniku projektu było eksploatowane przez jednego operatora, który będzie czytelny do kontroli, do monitorowania i który się potrafi rozliczyć z warunków, które podał przy występowaniu z wnioskiem. Gminy na walnym zgromadzeniu, biorąc pod uwagę fakt, że wniosek może być całkowicie negatywnie załatwiony, wybierają to mniejsze zło, twierdząc, że wolą aby Rzeszów skorzystał niż stać przed wyborem, że wniosek może być nie zaakceptowany. Gminy wycofują się z wniosku, a pozostają tylko 3 gminy: Boguchwała, Świlcza i Tyczyn. W miejsce 14 gmin, po uzgodnieniu z Narodowym Funduszem, wprowadzana jest gospodarka osadami ścieków w Rzeszowie, ostatni etap tej gospodarki osadami MPWiK cały czas, również obecnie, z własnych środków realizuje część robót. W tym stanie faktyczno-prawnym

w związku ze wzrostem wartości przedsięwzięcia Miasta Rzeszowa do kwoty 145 mln zł. Zarząd Miasta Rzeszowa na posiedzeniu w dniu 23 lipca podejmuje uchwałę o wyrażeniu zgody na ustanowienie Gminy Rzeszów głównym beneficjentem pomocy finansowej. Na etapie wykonawstwa beneficjentem będzie MPWiK. Zarząd wtedy jest zobowiązany do wystąpienia z inicjatywą podjęcia uchwały przez Radę Miasta, która będzie ten zapis podejmować i taka uchwała zostaje podjęta 16 września 2002 r. W tym dniu również zawarte jest porozumienie pomiędzy Zarządem Miasta i Zarządem RGK. Zgodnie z § 4 tego porozumienia cytuję: „ beneficjentem głównym projektu zgłoszonego do Programu ISPA 2001 jest Gmina Miasta Rzeszów. Jednakże w celu uproszczenia formy przepływu środków i procedury przekazywania majątku przed rozpoczęciem realizacji inwestycji, a po podpisaniu memorandum finansowym przewiduje się dokonanie cesji praw i obowiązków beneficjenta na rzecz RGK Spółka z o.o. MPWiK w Rzeszowie ”.

Takie stanowisko zostało powtórzone przez Pana Prezydenta Tadeusza Ferencę w piśmie. W tym piśmie, pod naciskiem Narodowego Funduszu, ze względu na to, że wniosek się zbliża do etapu przekazania go do Komisji Europejskiej. Narodowy Fundusz jako jednostka wykonawcza Ministerstwa Ochrony Środowiska musiał mieć wszystkie dokumenty, które upoważniały ich do zaakceptowania wniosku w ostatecznej wersji. Wracając do Porozumienia, które zostało zawarte w 2002r., to porozumienie przesadza trochę inaczej o porozumieniu finansowym. A więc 75% dotacji z Funduszu ISPA w dalszym ciągu jest utrzymywane natomiast następuje podział wkładu własnego pomiędzy MPWiK a Miastem, na zasadzie 30% MPWiK, 70% Miasto. Konsultanci weryfikujący wniosek uwzględniają to stanowisko w raporcie kierowanym do Komisji Europejskiej za pośrednictwem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Wymogi, które były w czasie konstruowania wniosku narzucane na nas jako na wnioskodawcę były cały czas opisywane w raporcie końcowym konsultantów, którzy weryfikowali nasz wniosek. I w tym ostatecznym uzupełnieniu do raportu końcowego, w dziale 4, konsultanci opisują, iż beneficjentem pomocy mógłby być jedynie MPWiK działający jako osoba prawna – samodzielnie, publiczne przedsiębiorstwo. Powołują się na fakt, iż nie jest możliwym wydzielenie przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego ze struktur organizacyjnych RGK Sp. z o.o. w bardzo szybkim czasie. Dlatego potencjalnie przewiduje memorandum finansowe dla projektu, pod koniec 2003r. Jeżeli do tego czasu uzyskany status Spółki w

rejestracji, wówczas na etapie memorandum beneficjentem zostanie Gmina Miasta Rzeszów. Jeżeli taka uchwała została zadeklarowana w marcu i zostanie podjęta w miesiącu lipcu 2003 r. jest szansa, przy pozytywnym stanowisku Komisji Europejskiej, że możemy dokonać cesji beneficjenta z Miasta na MPWiK – tę nową spółkę. Do końca roku MPWiK może uzyskać status spółki w rejestracji. Ten status pozwoli już na uwzględnienie zmiany beneficjenta już na etapie memorandum. To byłoby wszystkie podstawowe wątki, które w większości były już dyskutowane. Jeżeli są pytania to bardzo proszę o ich zadawanie. Kolejny raz, w imieniu Pana Prezydenta Miasta, proszę o podjęcie uchwały, której projekt był przedstawiony na poprzedniej sesji. ”

Antoni Kopaczewski – stwierdził: „ Sprawa została zawężona i nie mamy takiego szerokiego oglądu tej kwestii; ochrony środowiska, pracy Komisji Europejskiej w tym zakresie. Brak jest informacji, czy Komisja ma środki na sfinansowanie wniosku. Czy ta filozofia w zakresie ochrony środowiska obejmuje wszystkie podmioty. Do Unii Europejskiej wstępuje 10 państw. A więc wniosek taki, że każda Gmina w Polsce dostanie pomoc. Tego Gminy oczekują. Jest to wielki optymizm. Ta Unia Europejska „ to am ogromny wór pieniędzy ”. I teraz chodzi mi o to, czy te programy są realizowane w skali kraju. Czy była jakaś konfrontacja z tymi Gminami w zakresie realizacji, jak na punkcie prawa sytuuje się sprawa gwarancji. Mnie chodziło też o termin programu, od rozpoczęcia do zakończenia. Komisja Unii Europejskiej stawia warunki, brzegowe, które muszą być spełnione, żeby ten projekt realizować. Mam pytanie, kiedyś na poprzedniej sesji podnosiłem ten temat nieraz, że Unia Europejska mówi, żeby uzdatniać wodę należy ją pobierać z klasy „O”. Pytam się, jak w tym kontekście sprawa poboru wody w Rzeszowie będzie rozwiązana. Chodzi nam o to, żeby zobrazować w szerszym kontekście wszystkie sprawy dotyczące i programu poprawy jakości wody i zagospodarowania osadów. To da nam pewnie obraz jak się sytuuje w kraju, jakie mamy gwarancje i jaki będzie czas realizacji ”.

Pani Stanisława Bęben – poinformowała: „ Ja tych kwestii nie poruszam, ponieważ były one omawiane na poprzednich sesjach Rady Miasta. Rzeczywiście, media mówią bardzo dużo na temat różnych funduszy, które są mało czytelne nawet dla fachowców, nie mówiąc o przeciętnym obywatelu. Są fundusze przedakcesyjne, do

których należy m.in. Fundusz ISPA i jest to jeszcze całkowicie dotacja Unii Europejskiej. Te fundusze przedakcesyjne są na przygotowanie Polski w niektórych dziedzinach do spełnienia określonych norm wynikających z dyrektyw Unii. I te fundusze skończą się z dniem 1 maja 2004 r., kiedy staniemy się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej. Wtedy, po tych funduszach, przejdzie taki pomost, który będzie pomiędzy funduszami strukturalnymi, a przedakcesyjnymi. Będzie to Fundusz Spójności. Zaczną się, a o tych funduszach najczęściej mówią gminy łatwiejsze fundusze, które będą w sumie naszymi, krajowymi środkami tylko globalnie dzielonymi. Fundusz ISPA jest to fundusz bardzo elitarny, który jest przeznaczony tylko na dwie dziedziny: na transport międzynarodowy - na inwestycje łączące poszczególne kraje i na ochronę środowiska. Na ochronę środowiska, ale na projekty, które są na kwotę ponad 10 mln euro. Do Funduszu ISPA nie przystąpiła żadna z mniejszych gmin, nie mówiąc o gminach wiejskich, bo po prostu nie stać ich było z wystąpieniem z tak dużym projektem. Próbowano ten próg przekroczyć łącząc się w projekty. I myśmy tak uczynili, łącząc się p kilkanaście gmin. Ale niestety inne warunki, które Unia narzucała nie pozwalały z takimi wspólnymi wnioskami wielu gmin występować. Fundusz ISPA w tej chwili jest to transza ISPA 2003. Rozpoczął się w 2000 r. i obowiązuje do 2003 r. Przypominam, że nasz wniosek leży w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i w Ministerstwie od 2000 r. I gdyby nie to, że ciągle były do naszego wniosku uwagi, to my powinniśmy już mieć decyzję Komisji Europejskiej co najmniej w 2001 r. W 2000 r. zostało zakwalifikowanych z 400 do przekazania do Komisji Europejskiej tylko 11 projektów. Wszystkie pozostałe odpadły. Wartość tych 11 wniosków była o 30% wyższa jak limit środków przyznanych dla Polski na rok 2000. Teraz odpowiadam jaka jest gwarancja otrzymania tych środków. Na każdy rok Polska otrzymywała limity środków. Te limity się wyczerpywały w zależności jak kwalifikowano wnioski. Wczoraj byliśmy, razem z przedstawicielami Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej i MPWiK na spotkaniu w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska w celu ustosunkowania się do uwag już Komisji Europejskiej. Już to, co w kraju można było zrobić zostało zrobione. Zaakceptowano nasz wniosek. Został on przesłany do Komisji Europejskiej. Komisja Europejska zanim przedstawi go na posiedzeniu ma uwagi do naszego projektu. Te uwagi, za pośrednictwem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska są przekazywane do nas. Wczoraj właśnie na zebraniu roboczym, wspólnie z delegacją

z Gdyni, ustosunkowaliśmy się co do dwóch podstawowych zarzutów. Powiedziano nam, że dotychczas największe dofinansowanie z ISPY to było w granicach 60-65%. Nasz wniosek został zaakceptowany przez władze polskie na dofinansowanie w wysokości 75%. Komisja Europejska szukała jeszcze sposobu, żeby to dofinansowanie zmniejszyć zarzucając nam, że mamy niezgodnie z zasadami Komisji wyliczone kierunki reinwestycji. Mówiąc wprost kierunki wykorzystania amortyzacji tworzonej od tego majątku. Ustaliliśmy, że podtrzymujemy zasadność naszych kierunków i w dalszym ciągu wnioskujemy o utrzymywanie dofinansowania na wysokości 75%. W związku z tym musimy przygotować kolejne opracowanie, kolejne analizy i przekazać je najpóźniej do 25 lipca br. do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Sądzę, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska podtrzyma nasze uwagi i 28 lipca wersję w języku angielskim przekaże do Komisji Europejskiej. Mamy nadzieję, że z wnioskiem o utrzymanie tego dofinansowania. Na moje wczoraj zadane pytanie: „co dalej nastąpi z naszym wnioskiem?” – otrzymałem informację, że Komisja Europejska najprawdopodobniej we wrześniu ma podjąć ostateczną decyzję. Jeżeli będzie decyzja ostateczna, zostanie ona utrzymana w memorandum. Dopiero memorandum, czyli umowa dwustronna, które powinno być zgodnie z zapewnieniem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, podpisane do końca tego roku. W memorandum będą już konkretne warunki realizacji naszego projektu. Szanowni Państwo – ja wiem, że jest dalej obawa, czy aby ta decyzja będzie pozytywna. Według mojej interpretacji uważam, że teraz Ministerstwo Ochrony Środowiska i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska już będą robić wszystko, aby te projekty, które zostały pozytywnie rekomendowane były podtrzymywane przez Komisję Europejską. I dlatego też wymagają od nas spełnienia wszystkich warunków, które były cały czas przedstawiane na etapie przygotowywania projektu jako warunki zakładane. W chwili kiedy już się akceptuje wniosek te warunki muszą być spełnione. I takie działania były na nas wymuszane jeżeli chodzi o sprawy techniczne i technologiczne. Te sprawy były przez 3 lata bardzo ściśle badane. Była przedkładana ocen oddziaływania na środowisko, studium wykonalności opracowywane przez polskich ekspertów i weryfikowane przez ekspertów unijnych. To są formy opracowań do tych spraw. Normy wody jakie zostały założone po zrealizowaniu tego przedsięwzięcia muszą być osiągnięte bo inaczej nie uzyskalibyśmy zwrotu tych 20% zatrzymanych środków z Funduszu ISPA.

Przedstawiałam już na poprzedniej sesji jak wygląda proces uruchamiania środków. Ten pieniądz nie jest łatwy, jest bardzo trudny i bardzo powoli przychodzi. Świadczy o tym fakt, że jeżeli nawet nasz scenariusz był zatwierdzony to rozpoczęcie prac może nastąpić dopiero w I kwartale 2005 r. Odnośnie oczekiwań gmin na dofinansowania. Jak się pojawia możliwość otrzymania środków to każda gmina, a szczególnie podkarpacka, próbuje te środki uzyskać. Gminy duże nadzieje wiążą z funduszami strukturalnymi, które będą dostępne po wejściu Polski do Unii. Ten okres planistyczny założony jest do 2006 r."

Pan Robert Kultys – zapytał: „Czy ja dobrze zrozumiałem, że to była dwustronna decyzja nas jako składających wniosek i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, że wstrzymujemy składanie wniosku do Komisji Europejskiej do lipca, do czasu kiedy Rada ustali powołanie nowej spółki. Poprzednio w czasie dyskusji przewijało się stwierdzenie, że my ,możemy złożyć wniosek w takim kształcie w jakim jest teraz, ale większe szansę będzie miał wtedy, kiedy wyodrębnimy MPWiK ”.

Pani Stanisława Bęben – wyjaśniła: „ Nasz wniosek ma słabe strony wytknięte w raporcie przez konsultantów. Na dzień dzisiejszy nie mieliśmy zdania resortu, czy my go możemy złożyć. Naszym zdaniem Ministerstwo Ochrony Środowiska z tym mankamentem, czyli z nie wykonaniem tego obowiązku nie zaakceptowałoby wniosku. A ponaglano nas, żeby decyzję o wyodrębnieniu podjąć w marcu dlatego, że posiedzenie Komisji Europejskiej było planowane na lipiec br. Jest określony tryb weryfikowania dokumentów przez pracowników Komisji Europejskiej. Muszą oni mieć czas na zapoznanie się z dokumentami. Czas ten wynosi 2 miesiące ”.

Pan Robert Kultys – „ Reasumując, to Ministerstwo Ochrony Środowiska, żeby pozytywnie zaopiniować wniosek domagało się wyłączenia MPWiK. Nie było to żądanie Komisji Europejskiej ”.

Pani Stanisława Bęben – stwierdziła, że: „ Ministerstwo nie mogło przekazać Komisji Europejskiej wniosku bez akceptacji. W związku z tym jak Ministerstwo przekazało do Komisji to już ten obowiązek wypełniliśmy. Inaczej wniosek nie zostałby przesłany do Komisji ”.

Pan Robert Kultys –poprosił o wyjaśnienia: „ *Proszę powiedzieć od czego zależy termin złożenia wniosku do Komisji Europejskiej. Bo jeżeli z jednej strony jest mowa, że jest wymóg wyodrębnienia MPWiK ze struktur RGK. Proszę powiedzieć kto się domaga takiego wyodrębnienia, czy Komisja Europejska, czy Ministerstwo Ochrony Środowiska? Kto tak naprawdę decyduje kiedy można ten wniosek do Komisji Europejskiej złożyć?* ”

Pani Stanisława Bęben – odpowiedziała: „ *O terminie złożenia wniosku do Komisji Europejskiej decyduje Ministerstwo Ochrony Środowiska przy pomocy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Wyodrębnienia domaga się ten, kto wypuszcza wniosek z kraju, czyli Ministerstwo poprzez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Nie mogą zaakceptować wniosku bo są przekonani, że Komisja Europejska zwróciłaby wniosek. Ministerstwu zależy na skutecznym aplikowaniu* ”.

Pan Robert Kultys – powiedział: „ *Potwierdza Pani, że to Polska strona nalega na wyłączenie MPWiK, a nie Komisja Europejska* ”.

Pani Stanisława Bęben – „ *Strona europejska ma już załatwiony temat. Ma przyręczone podjęcie uchwały, ma oświadczenie Pana Prezydenta. Ma także zatwierdzone materiały, czyli aplikację i studium wykonalności. Komisja teraz będzie tylko egzekwowała realizację tych przyrzeczeń* ”.

Pan Robert Kultys – „ *Proszę jeszcze nam powiedzieć – jeżeli we wrześniu Komisja zaopiniowałaby pozytywnie wniosek to rozpoczęcie projektu byłoby w 2005 r. Jak długo trwałaby realizacja? Kiedy zakończy się konsumowanie pieniędzy przyznanych przez Komisję Europejską?* ”

Pani Stanisława Bęben – „ *Komisja podejmuje decyzję i ta decyzja jest potwierdzona w zawartym memorandum. Potem jest memorandum dwustronne. To się dzieje do końca roku. Wtedy już zaczyna się realizacja wniosku. W grudniu podpisujemy memorandum i rozpoczyna się przygotowanie procedur przetargowych. Procedury można także przygotowywać równoległe, ale na własne ryzyko. Realizacja zostanie zakończona zgodnie z założeniami, w 2007 r.* ”

Pan Robert Kultys – „ Czy w 2007 r. stałoby coś na przeszkodzie, skoro jak wynika z naszej dyskusji wyodrębnienie MPWiK-u jest spowodowane tylko i wyłącznie wymaganiami powodzenia tego wniosku, żeby MPWiK włączyć ponownie do RGK? ”

Pani Stanisława Bęben – „ Przez 5 lat od zakończenia projektu musi być utrzymany taki stan jaki był na etapie wniosku ”.

Pan Robert Kultys - „ Czyli w 2012 r. możemy z powrotem wrócić do poprzednich struktur. Czy Pani jest całkowicie przekonana, że kwestia wyodrębnienia MPWiK-u jest jedyną przeszkodą w przyznaniu nam pieniędzy przez Komisję Europejską? ”

Pani Stanisława Bęben – „ Nie, nie jestem przekonana, że jedyną. Ja za Komisję Europejską nie mogę decydować. Komisja Europejska mimo wszystko podejmuje decyzje. Nie wiem jakie ona ma przesłanki. Wiecie Państwo, ten kto daje pieniądze dyktuje warunki. Chce je dać, to je da, nie chce je dać, to może stworzyć takie przeszkody, że może nie dać ”.

Pan Robert Kultys – „ Czyli może być również taka sytuacja, że Komisja odrzuci nasz wniosek ze względu na zupełnie inne przyczyny ”.

Pani Stanisława Bęben – „ Nie sądzę, żeby taka przeszkoda wystąpiła. Jeżeli już nasze najwyższe władze w resorcie, czyli Ministerstwo Ochrony Środowiska to zaakceptuje, wówczas uważam, że wtedy trzeba by było podważyć politykę akceptacji wniosków przez Ministerstwo ”.

Pan Robert Kultys – „ Czyli Pani potwierdza w swoim przekonaniu, że jeżeli dokonamy tego ostatniego aktu dostosowania wniosku do wymogów Komisji Europejskiej, to wtedy – według Pani – nie ma żadnych przeszkód, żeby Komisja pozytywnie rozpatrzyła wniosek ”.

Pani Stanisława Bęben – „ Odpowiem inaczej – to wtedy decyzja będzie należała do Komisji Europejskiej. W moim mniemaniu powinna być decyzja pozytywna.

Pod warunkiem, że jeszcze Ministerstwo zaakceptuje nasze wyjaśnienia do uwag jakie żeśmy wnieśli ”.

Pan Robert Kultys – „ Mam jedno pytanie do Pani Skarbnik. Ostatnio przeczytałem w „Super Nowościach” taką krótką notkę, że w tej chwili, jeżeli będziemy inwestowali jakieś pieniądze to najpierw będziemy musieli zapłacić VAT do Skarbu Państwa. W naszym przypadku to będzie około 7 mln zł. Jak z tym upora się nasz budżet? ”

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta – odpowiedziała: „ Nie rozumiem pytania tak do końca. Mówimy o VAT od tej inwestycji. Podatek VAT nie będziemy płacili najpierw tylko równolegle. Środki na finansowanie całej inwestycji będą w odpowiednim trybie przechodziły ”.

Pan Robert Kultys – „ Proszę pozwolić, że odczytam urywek z prasy, cytuję: „Do tej pory firmy i samorządy, które realizowały inwestycje z pieniędzy np. z programu PHARE i ISPA, nie płaciły podatku VAT od części finansowej z tych programów. Stosowana była stawka 0%. Resort finansów postanowił zlikwidować tę możliwość. Utrudni to korzystanie z unijnych funduszy, zwłaszcza samorządom. Musiałyby one znaleźć dodatkowe nawet 10% - w naszym przypadku 7% - pieniądze na rozpoczęcie realizacji projektów i zmienić uchwalone plany finansowe ”.

Pani Janina Filipek – „ Tak, zmiana w ustawie od maja 2003 r. weszła w życie jeśli chodzi o VAT. I projekty ISPA zostały objęte podatkiem VAT. Ale to jak raz nie łączy się z całością wyłączenia i z tą konkretną uchwałą. To jest decyzja Ministerstwa Finansów i na nią bezpośrednio wpływu nie mamy ”.

Pan Robert Kultys – „ Wprowadzenie VAT-u nie łączy się z wyłączeniem MPWiK-u. Ja już zmierzam do finalizacji samego wniosku. Jeżeli my otrzymujemy te pieniądze z Unii Europejskiej i sami dołożymy 30 mln zł to jednocześnie będziemy musieli znaleźć dodatkowe 7 mln zł na VAT ”.

Pani Stanisława Bęben – „ Akurat wczoraj uzyskaliśmy w tej sprawie dodatkowe informacje. Szanowni Państwo – dotychczas od tej części, która była dofinansowana

z funduszy unijnych nie był, na etapie faktury, pobierany VAT, naliczany i płacony VAT. W tej chwili Ministerstwo wprowadziło obowiązek zapłaty VAT-u również od tej części unijnej i równocześnie prawo do ubiegania się o zwrot tego VAT-u od części unijnej pod warunkiem, że wcześniej zarejestruje się kontrakt – w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej”.

Pan Robert Kultys – „ Reasumując, najpierw potrzebne jest 7mln zł, żeby później je odzyskać. Dlatego mam pytanie do Pani Skarbnik. Jak Pani widzi możliwość rozwiązania tej sprawy? ”

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta – „ Jeszcze dodam – jeśli my byśmy byli beneficjentem, czyli Miasto byłoby investorem od początku do końca, to Miasto jest płatnikiem podatku VAT, ale nie odlicza VAT-u. Jeśli beneficjentem końcowym i investorem, czyli otrzyma pieniądze i będzie investorem MPWiK to VAT ten wbudowany w inwestycję będzie mogło odliczyć. Będzie mógł odliczyć sukcesywnie od VAT-u należnemu Urzędowi Skarbowemu. Bo można będzie połączyć VAT naliczony z VAT-em należnym. A tego nie będziemy mogli zrobić, gdy beneficjentem będzie Miasto a nie MPWiK ”.

Pan Andrzej Szlachta – powiedział: „ Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie – kontynuujemy XI sesję Rady Miasta Rzeszowa po to, by podjąć decyzję w sprawie wydzielenia MPWiK ze struktury Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej. Właśnie to co dotychczas było powiedziane, to przypomnienie całej genezy tego wniosku. Wniosku, który przygotował samorząd III kadencji. Pani dyrektor to podkreśla i dobrze, że nawiązujemy do ciągłości władzy w tym mieście. Ale ta sesja miała jeden ściśle określony cel, aby odpowiedzieć na pytanie jaka będzie kondycja Spółki po hipotezie wyłączenia MPWiK ze struktury tego organizmu, który przez tyle lat się sprawdził, który dał konkretne, wymierne efekty w postaci 9 mln zł oszczędności

W zakresie podatku od osób prawnych. Na ostatniej sesji radni artykułowali te obawy, padały różne koncepcje struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa, spółki. Czy to będzie Spółka RGK składająca się z 3 podmiotów, czy jeszcze powstanie inna forma ekonomiczna np. holding, ale tutaj były wątpliwości. Podczas ostatniej sesji

Pani Skarbnik jednym stwierdzeniem próbowała rozwiać pewne obawy dotyczące przyszłości RGK. Tego całego zamysłu fiskalnego, który funkcjonował w ramach struktury RGK dotychczas. Twierdziła, że istnieje możliwość takich przesunięć, takich umów między Spółką a Gminą m.in. w zakresie majątku Miasta przekazywanego – dzierżawy. I wówczas padła propozycja, by tę dyskusję przenieść na dzisiejszą sesję, a przez ten okres, oprócz tych instrumentów jakościowych, które Pani Skarbnik była łaskawa Radzie zaproponować, powstaną jakieś konkretne wyliczenia ilościowe, które przekonają Radę, że nie musimy się obawiać o kondycję Spółki. Że istnieją takie instrumenty ekonomiczne, które zapewnią dotychczasową sytuację. I Pani to z całą stanowczością, przekonaniem powiedziała, że ja w to uwierzyłem. Liczyłem na to, że przez ten okres 8 – 9 dni powstaną jakieś symulacje, wyliczenia. I taka była intencja zwołania tego posiedzenia Rady. Natomiast nic takiego się nie pojawiło. Właściwie przypomniana została historia. Troszkę dywagujemy, co będzie jak już środki rzeczywiście się pojawią. Czyli zakładamy, że wniosek zostanie przyjęty przez Unię Europejską. Wprawdzie jednego nie przypomniano, że po raz pierwszy pojawił się problem wydzielenia Spółki MPWiK ze struktury RGK w grudniu 2002 r., co jednoznacznie Pani Skarbnik podkreśliła i mówiła, gdzie miało to miejsce – w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. I właśnie ta sesja przynajmniej tak zrozumiałem, że Wysoka Rada nie ma wątpliwości, co do celowości ubiegania się o środki przedakcesyjne, środki z Funduszu ISPA. To w zasadzie jest oczywiste, że jest szansa. Środki o wysokości prawie 130 mln zł mogą zasilić cały proces poprawy jakości wody w aglomeracji rzeszowskiej. Natomiast były obawy, co się stanie ze Spółką. Śledząc wydarzenia w Samorządach łatwo zauważyć, że miejskie przedsiębiorstwa komunikacji przeżywają regres. Pewno mają na to wpływ uwarunkowania społeczne i socjalne, ale również ekonomiczne. Trudna sytuacja jest np. w Katowicach lub Krośnie. Jest obawa co się stanie z naszym przedsiębiorstwem MPK gdyby miało funkcjonować jako samodzielne przedsiębiorstwo. Czy te prognozy już teraz wyliczane, że powinniśmy zasilić przedsiębiorstwo kwotą około 12 mln zł nie obciążą budżetu Miasta uszczuplanego sukcesywnie poprzez decyzje administracji rządowej, poprzez sytuację ekonomiczną. Czy gmina sobie wtedy poradzi. I takie powstały wątpliwości. Ja jako radny liczyłem na to, że Pan Prezydent – wspólnie ze swoimi służbami – dzisiaj przedstawi przekonujące argumenty ekonomiczne, nie ideologiczne, które

przekonają Wysoką Radę, że radni mogą świadomie i odpowiedzialnie podnieść rękę za uchwałą wydziałającą ze struktury RGK Przedsiębiorstwo MPWiK, a to co się dotychczas w Spółce działo można uzyskać innymi instrumentami. Czyli nie spadnie jak gdyby ten ciężar dofinansowania jednego z przedsiębiorstw - głównie MPK – z budżetu Miasta Rzeszowa”.

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta – odpowiedziała: „ Tak ostatnio powiedziałam, że przedmiotem dzisiejszych obrad jest kwestia wyłączenia MPWiK-u ze struktur RGK. Prawdą jest, powiedziałam to ponownie, że ten problem został wyartykułowany bardzo wyraźnie i bardzo konkretnie przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska w grudniu. Było to konsekwencją wcześniej składanych dokumentów tych, które były na żądanie Funduszu przekładane czy to przez Miasto, czy to przez MPWiK. Nie stwierdzono wtedy, że właściwie odwrócenie tej sytuacji jest praktycznie niemożliwe. Dlatego, że analizy i wszystkie kwestie związane z tym wnioskiem operowały wyłącznie na danych MPWiK-u. Fundusz interesowały tylko dane związane z tą gałęzią, która jest bezpośrednio przez ISPE dofinansowywana. W związku z tym uważam, że dzisiaj jest to warunek bezwzględny – wyłączenie ze struktur RGK Oddziału MPWiK-u. Co będzie dalej jeśli idzie o strukturę pozostałą. Uważam, że ba dzień dzisiejszy podjęcie decyzji o wyłączeniu MPWiK-u nie przesądza rozwiązania całej struktury RGK. Rzeszowska Gospodarka Komunalna jako Spółka na dzień dzisiejszy pozostaje z trzema oddziałami. Owszem, w 2004 r. będzie problem z ustaleniem planu finansowego RGK. Z tym musimy się liczyć bowiem w roku ubiegłym MPWiK kwotę 2mln zł – bo taki zysk osiągnął – dofinansowywał RGK. Na 2003 r., nie pamiętam kwoty jaka jest w bilansie wkomponowana, ale prawdopodobnie jest to kwota porównywalna, która powoduje, że Spółka zamyka się w okolicach „0”. Więc jeśli wyodrębnimy MPWiK z zyskiem 2 mln zł to ten problem 2 mln w Spółce RGK powstanie. I tak jak mówiłam MPWiK będzie odrębną Spółką. W budżecie Miasta nie mamy takich pieniędzy, że z dnia na dzień możemy je przekazać na zwiększenie dotacji dla MPK. Uważam, że robiąc konstrukcję tego rodzaju, że mamy inwestycje dla MPWiK w tegorocznym budżecie w granicach 11 mln zł – nie mówię, że zejdziemy z tymi inwestycjami do „0”, ale je relatywnie ograniczymy po to, żeby wygospodarować te 2 mln zł, żeby można po przez podwyższenie np. kapitału zapasowego w Spółce uzupełnić niedobór powstały w

wyniku głębszej straty w całej RGK. Bo nie będzie zysku 2 mln zł, który w tej chwili powoduje, że RGK działa w okolicach „0”. Dlatego wydaje mi się Szanowni Państwo, że podjęcie dzisiaj decyzji o wyłączeniu, która spowoduje, że spełnimy ten wniosek stawiany przez Ministerstwo i Komisję Europejską – czyli zrobimy to czego od nas wymagają. Jeśli decyzja będzie pozytywna, że otrzymamy te środki to znaczy nie będziemy mieli sobie nic do zarzucenia, że czegoś nie wypełniliśmy i tak duże środki nie będą wykorzystane. Byłoby to wielkim zaniedbaniem. Natomiast ułożenie planu finansowego RGK, które pozostanie w tej strukturze obecnej dopiero przed nami. Wszystkie decyzje będą zależały od Wysokiej Rady”.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa powiedział: „ Proszę Państwa, wypowiedź Radnego Pana Andrzeja Szlachty skierowała nasz tok myślenia w innym kierunku. A mianowicie w takim kierunku, że oto Oddział MPWiK wypracowuje zyski gdzieś poza strefą miasta, a nie za świadczone usługi dla mieszkańców Rzeszowa. Przecież ten Oddział ma zyski dlatego, że są ustalone opłaty za wodę, za którą wszyscy muszą płacić, wszyscy mieszkańcy. Jest to jedna sprawa. Druga sprawa to fakt, że MPWiK nadal jest Spółką Miasta. Faktem jest, że jeżeli wypracuje zyski, to będzie musiała odprowadzić do Skarbu państwa należna podatki. Proszę sobie przypomnieć wypowiedź Radnego Pana Andrzeja Deca z poprzedniej sesji kiedy to powiedział: należy tak myśleć, żeby to zagospodarować. Chcę przez to powiedzieć, że nawet jeżeli będzie korzystny wynik finansowy w MPWiK to Spółka jest Miasta. Poza podatkami będzie można te środki przesuwac, jeżeli będzie zysk. Ponadto dopłaty do MPK są to środki uzyskane także z opłat za wodę ponoszonych przez mieszkańców”.

Radny Pan Ryszard Piekło – powiedział: „ Nie dziwię się, że dyskusja jest bardzo poważna i pada wiele wątpliwości. Otóż mamy zdecydować o ważnej rzeczy, o wyłączeniu jednego największego, najmocniejszego filara RGK z tej struktury. Padło dużo argumentów za i przeciw takiemu rozwiązaniu. Pozwolę sobie podzielić się z Państwem kilkoma uwagami. Ja rozumiem, że większość radnych jest urzędnikami chyba niewielu jest ludzi, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Ja między innymi do nich należę. Ponad 30 lat prowadzę działalność z dobrym skutkiem. Szanowni Państwo – ja rozumiem, że dla większości z Państwa podejmowanie takiej

decyzji to jest trudna decyzja. Tak jak powiedziałem większość radnych na co dzień nie spotyka się w swoim życiu zawodowym z takimi decyzjami. Ale wszyscy Państwo wiecie i na pewno się z tym zgodzicie, bo jest to szeroko znana zasada w działalności gospodarczej, że im większe pieniądze tym większe ryzyko, im mniejsze pieniądze tym mniejsze ryzyko. Ja tutaj słyszałem takie pytania – czy to jest pewne, że jeżeli wydzielimy z RGK MPWiK to otrzymamy te środki z ISPA. To co Pani dyrektor Bęben powiedziała ja rozumiem w ten sposób, że 99% tak a 1% nie. Bo zawsze istnieje jakiś procent, który może spowodować, że nie dostaniemy dofinansowania. Ale ja jako człowiek, który prowadzi działalność gospodarczą w taki sposób interes wchodzi zawsze. Jeżeli ryzyko nieotrzymania pieniędzy wynosi nawet do 10% to należy wykorzystać taką szansę. Drugą sprawą jest podatek VAT. RGK jest Spółką z o.o., jest Spółką prawa handlowego. Płaci podatek VAT i odlicza ten podatek. Wydzielony MPWiK również będzie spółką z o.o., czy spółką akcyjną. Będzie płacił podatek VAT ale i odliczał. Słyszałem również argument przedstawiony przez Pana Szlachtę, że RGK zaoszczędziło nie płacąc podatku od osób prawnych. Jest to prawda aczkolwiek jesteśmy świadkami tego, że podatek jest co raz mniejszy i że tego rodzaju obciążenie będzie coraz mniejsze jeżeli wejdzie w życie obecny projekt ustawy. Od 1 stycznia podatek ten będzie wynosił 19%. I chciałem Państwu powiedzieć, że w I kadencji Rady głosowałem za utworzeniem Spółki RGK w tym czasie i uważam, że to była słuszna decyzja, tak teraz będę głosował, żeby MPWiK wyłączyć z RGK. Są ku temu argumenty. One mają taki mianownik, jak 100 mln zł.”

Radny Pan Janusz Ramski – poinformował: „ Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Prezydencie – jestem winien Państwu informację, że pomiędzy tą pierwszą a drugą częścią sesji w ubiegły wtorek odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji. Głównym tematem posiedzenia Komisji było dalsze omówienie propozycji wyłączenia MPWiK ze struktur RGK. W posiedzeniu wzięło udział wielu gości m.in. Prezydent Jerzy Jędryka, Prezes RGK, Dyrektor MPWiK-u, Prezes Rady Nadzorczej RGK. Była możliwość zadawania szczegółowych pytań. Proszę Państwa ja zadałem pytanie Panu Prezydentowi Jędryce. Myślę, że tutaj otrzymamy potwierdzenie tej odpowiedzi, którą Komisja otrzymała. Otóż Pan Prezydent powiedział, że po wyłączeniu MPWiK-u nadal nie zamierza się rozdzielać Spółki i Spółka będzie nadal funkcjonować w trzech Oddziałach. Rozumiem, że Pan

Prezydent Tadeusz Ferenc odniesie się do tej wypowiedzi. Natomiast ja zapytałem czy istnieje możliwość dołączenia do RGK, w zamian za MPWiK, MPGK i utworzenie dużej struktury składającej się z czterech Oddziałów. Na posiedzeniu takiej deklaracji Komisja nie otrzymała. Sprawy te były głównymi tematami posiedzenia Komisji. Chciałbym podziękować Pani Dyrektor Stanisławie Bęben za przekazanie wszystkim członkom Komisji teczek z materiałami. Każdy członek Komisji mógł zapoznać się z historią składania wniosku. Z tych materiałów można było wiele się dowiedzieć i wyciągnąć wnioski w którym kierunku cały program zmierza. Ja osobiście mam pewną wątpliwość. Otóż jest pewna luka w przedstawionych załącznikach. Między wrześniem ubiegłego roku, czyli na zakończenie III kadencji Rady i Zarządu Pana Prezydenta Szlachty, zostało zawarte Porozumienie pomiędzy Zarządem Miasta w imieniu Gminy a RGK. Jest tam zapis, że w I fazie beneficjentem jest Gmina a potem jest RGK Oddział MPWiK. I na tym się jak gdyby historia kończy, Potem nie ma żadnych załączników. I dochodzimy już do prezydentury Pana Prezydenta Tadeusza Ferenc – jest 5 marzec i jest dokument w którym Pan Prezydent pisze do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i składa deklarację. Składa wyraźną deklarację na piśmie o tym, że będzie wyłączone MPWiK. Ja rozumiem, że ta deklaracja powstała pod presją czasu. Oczywiście trzeba powiedzieć, że ta deklaracja była na wyrost, bo tam jest takie zobowiązanie, że MPWiK zostanie wyodrębnione. Taka decyzja należy do Wysokiej Rady. Ja wierzę, że w tym okresie, przynajmniej tych trzech miesięcy prezydentury Pana

Prezydenta Ferenc, trwały gorące konsultacje i stąd się wzięło to pismo. Szkoda Panie Prezydencie, że przynajmniej Przewodniczący Klubów w Radzie Miasta nie zostali poinformowani o takiej sytuacji, że oto stajemy przed takim dylematem i musimy takie zobowiązanie złożyć. Pewnie dzisiaj byłoby nam łatwiej dyskutować i te wszystkie wątpliwości byłoby nam łatwiej przezwyciężyć. Pan Prezydent inaczej postąpił. Złożył deklarację do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska . Idąc dalej - 25 marca na sesji Rada Miasta przyjmuje uchwałę, która zatwierdza całą dokumentację. Wtedy były wątpliwości. Do uchwały był załącznik bardzo duży objętościowo. Myśmy już wtedy przyjęli w tej uchwale zobowiązanie poprzez zapis o treści: „W połowie roku 2003 zgodnie z planami Gminy Miasta Rzeszów zostanie podjęta uchwała o restrukturyzacji RGK Spółka z o.o., która polegać będzie na

wydzieleniu z jej struktur Przedsiębiorstwa MPWiK nie posiadającego dotychczas osobowości prawnej i utworzeniu Spółki prawa handlowego. Przewiduje się, że do czasu rozpoczęcia prac inwestycyjnych współfinansowanych ze środków ISPA (2005 r.) MPWiK będzie działał jako samodzielny, publiczny podmiot prawa handlowego". My dyskutujemy, mamy wątpliwości a tak naprawdę intencyjnie, w pośpiechu na sesji w dniu 25 marca, Wysoka Rada swoją deklarację złożyła. Dzisiaj na sesji trwa dyskusja. Ja rozumiem radnych, sam mam wiele wątpliwości czy rzeczywiście zrobiono wszystko, żeby RGK pozostawić w takiej organizacji jaka jest teraz natomiast dokonać wzajemnych rozliczeń tak, żeby spełnić wymogi i nie było tzw. finansowania skrośnego tj. żeby przychody z działalności podstawowej pozostawały w Oddziałach Spółki. Mnie osobiście brakuje korespondencji lub jakiegoś dokumentu, który wyszedł z Ratusza czy z RGK, że my zwracamy się z prośbą lub sugestią, czy tak nie można postąpić. I odpowiedzi na takie wystąpienie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Jest tylko deklaracja Pana Prezydenta, już poza Radą a potem jest podziękowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Taka jest ta historia. Proszę Państwa ja też jestem związany emocjonalnie ze Spółką RGK. Uważam, że szansę mają wielkie podmioty. Natomiast inni radni twierdzą, że nie i należy Spółkę podzielić twierdząc, że zarządzanie dużym podmiotem nie jest właściwe, może przepływ pieniędzy nie jest całkowicie jasny. Ja się z tym nie zgadzam. Jesteśmy w takiej sytuacji, że z jednej strony rysuje się wielka szansa, patrząc na nasz budżet i zadłużenie Miasta, uzyskania od 90 do 100 mln zł. Przed nami realizacja wielkiego programu – II etapu programu poprawy jakości wody i utylizacji osadów pościekowych na oczyszczalni ścieków. Mimo, że mamy wątpliwości i mimo, że Pan Prezydent i jego służby nie potrafią nam wyraźnie pokazać dokumentu – ponoć takiego dokumentu nie ma a jest to na życzenie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. W ramach konsultacji ta deklaracja została złożona, musimy w swoim sumieniu rozstrzygnąć jak mamy postąpić. Czy podchodząc odpowiedzialnie i skorzystać z szansy przyjmując uchwałę, czy odrzucić. Ja osobiście mimo, że mam wątpliwości myślę iż powinniśmy tą uchwałę przyjąć i skorzystać z tej pomocy. Muszę tutaj powiedzieć, że wielkie wyzwanie stoi przed MPWiK bo ten program będzie jeszcze szerszy. Przedsiębiorstwo MPWiK będzie inwestować dodatkowo 21 mln zł w oczyszczalnię ścieków. Według oceny dzisiaj

inwestycje będą miały wartość około 150 mln zł. Jest dylemat i są wątpliwości. Nie wiem na ile te działania zbiegły się z tą zapowiedzią jeszcze przedwyborczą Pana Prezydenta, że RGK należy podzielić, a to jest teraz okazja do podziału, zgodnie z życzeniem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Ja myślę, że tutaj intencje Pana Prezydenta są szczerze i ta deklaracja złożona w imieniu Rady Miasta wynikała z rzeczywistych wymogów jakie postawił Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Ministerstwo Ochrony Środowiska. Ja osobiście uważam, że należałoby przychylić się do przyjęcia projektu tej uchwały”.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział: „*Proszę Państwa, decyzja o wyłączeniu MPWiK ze Spółki zapadła wówczas, kiedy pierwsze dokumenty tj. bilanse Spółki zostały przesłane. Wtedy zapadły decyzje. Natomiast podczas naszej wizyty w Warszawie zażądano od nas wyłączenia MPWiK-u. Kiedy wystaliśmy to pismo z dnia na dzień toczyły się prace nad projektem. Zażądano informacji o zamierzeniach w sprawie wyodrębnienia ze Spółki Oddziału MPWiK. Dyskutowaliśmy tę sprawę z Panią Skarbnik i z Panią Dyrektorem Bęben. Należało podjąć decyzję czy mówić ogólnikami czy przedstawić konkretną odpowiedź, biorąc pod uwagę, że to Rada Miasta podejmie decyzję o wyłączeniu. Odpowiedź miała decydować czy starać się dalej o przyznanie pieniędzy czy też nie. Gdyby było napisane, że wyłączy się MPWiK ze Spółki RGK, jeżeli Rada Miasta podejmie decyzję, nie byłoby dalszych decyzji w sprawie wniosku. Nie byłoby postępu w realizacji procedur dotyczących rozpatrzenia wniosku. Szanowni Państwo pada dużo sformułowań odnośnie istnienia Spółki RGK. Nie odpowiem w tej chwili czy będą dalsze propozycje czy nie. Natomiast decyzje będą należeć do Wysokiej Rady, nie do Prezydenta. To Wysoka Rada zadecyduje o tym czy pozostawić Spółkę składającą się z trzech Oddziałów czy dokonać dalszych rozdziałów. Jeżeli będą jakieś przepisy, które będą wymagać aby spółka została rozdzielona to moim obowiązkiem będzie przedstawić Wysokiej Radzie takie rozwiązania. Ale decyzja będzie należeć do Rady Miasta. Szanowni Państwo mówi się o włączeniu Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej do Spółki RGK. Z całą pewnością Komisje i radni będą analizować skutki takiego rozwiązania, jaki będzie efekt takiego połączenia. Na dzień dzisiejszy Spółka MPGK nie jest dofinansowywana z budżetu Miasta. Funkcjonuje*

samodzielnie. Podkreślałem już kilkakrotnie na sesjach, że opłata za wywóz śmieci jest niższa niż w 1999 r. Spowodowała to konkurencja na rynku. Śmiem twierdzić, że ta Spółka jest dobrze zarządzana. Zysk MPGK w ubiegłym roku wyniósł 241 tys. zł. A więc dobrze funkcjonuje. Mają dalsze perspektywy rozwoju. Nie mniej jednak mogą być wnioski o włączenie MPGK do Spółki RGK. Jestem jednak przekonany, że spowoduje to, że będą domagać się dofinansowania. Odnośnie dofinansowania MPK. Jeszcze raz Szanowni Państwo zaznaczam, że wszystkie pieniądze, które były przekazywane do MPK to są pieniądze mieszkańców Rzeszowa. Dopłacali także mieszkańcy, którzy nie korzystali z przejazdów komunikacją miejską. Proszę to wziąć pod uwagę. Należy rozważyć czy dążyć do obniżki kosztów funkcjonowania we wszystkich Oddziałach Spółki. Ja w tej chwili nie odpowiem jakie Oddziały będą wchodziły w skład RGK po ewentualnej decyzji Wysokiej Rady o wyodrębnieniu MPWiK, bo tematem dzisiejszych obrad jest sprawa pozyskania pieniędzy z Funduszu ISPA. Proszę aby się na tym temacie skoncentrować. Pan Radny Janusz Ramski mówił o przerwie w przepływie dokumentów. Nie wiem czy należałoby ustalić terminy ich przesyłania. Działania były podejmowane w zależności od sytuacji. Tak samo, myślę, działał poprzedni Zarząd Miasta. W konsekwencji prowadzonych rozmów były przysyłane stosowne dokumenty. Myśmy jeździli do Warszawy, do Rzeszowa przyjeżdżali przedstawiciele Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Rozmowy prowadzone były cały czas. Chciałbym w obecności radnych podziękować Pani Dyrektor Bęben za to, że starała się mówić odważnie o trudnych sprawach, które czasami nie są zależne od nas. Szanowni Państwo wyraźnie chciałbym powiedzieć – podziękowania za działanie poprzedniego Zarządu Miasta za przygotowanie wniosku. Obecnie jest to kontynuacja rozpoczętego całego procesu. Z tych pieniędzy będą korzystać następne Zarządy, następne Rady Miasta. Była mowa już o tym, że pierwszych środków Miasto może się spodziewać dopiero w 2005 r. A więc będą to działania długookresowe. Nie kierujmy się nastawieniem chwili, bo podjęte decyzje będą skutkować nie tylko w tej kadencji Rady”.

Radny Pan Janusz Ramski – odniósł się do wypowiedzi Pana Prezydenta: „Panie Prezydencie odnośnie częstotliwości przesyłania korespondencji. Przerwa trwała pół roku. Ja myślę, że byłoby łatwiej nam zrozumieć na posiedzeniu Komisji Gospodarki

Komunalnej gdyby była przedstawiona cała korespondencja. Rozumiem, że były prowadzone ustne konsultacje i w oparciu o nie Pan Prezydent 5 marca złożył w imieniu Rady deklarację. Panie Prezydencie odnośnie włączenia lub nie do Spółki RGK. Jeżeli powstałaby taka Spółka to można by „grać” podatkiem. Oddziały mogłyby samodzielnie funkcjonować, natomiast byłby zysk na podatkach. Można wykonać taką symulację. Można zapytać Panią Skarbnik ile MPGK zapłacił podatku jako oddzielna Spółka. Jak będą poszczególne Oddziały to nawet, że ten zysk będzie minimalny to podatek będzie musiał być odprowadzany. One mogą działać obok siebie i zamykać się w swojej działalności gospodarczej, a rozliczać tylko wspólnym wynikiem finansowym. Oczywiście my dzisiaj koncentrujemy się na MPWiK, ale MPWiK i inne Oddziały to jest wszystko gospodarka komunalna. Jakby została przedstawiona wizja dalszego funkcjonowania RGK łatwiej byłoby podjąć decyzję o wyłączeniu MPWiK-u”.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – stwierdził: „ Zapominamy o milionach złotych przekazywanych do MPWiK na inwestycje z budżetu Miasta. Natomiast w moim przekonaniu działanie Zarządów Spółek w jednej grupie kiedy się wzajemnie finansuje jest mało mobilizujące. Takie jest moje zdanie. Jak już powiedziałem MPWiK otrzymuje pieniądze mieszkańców Rzeszowa. MPGK obniżył opłaty i wypracowuje zysk. Natomiast przy wejściu na rynek nowego przewoźnika śmieci zażądałby dopłat. W obecnej sytuacji MPGK rozważa dalszą obniżkę kosztów i opłat. „

Radny Pan Andrzej Dec – powiedział: „ Odnośnie wypowiedzi Pana Prezydenta dotyczącej nie sprzyjaniu układowi wielooddziałowego w cięciu kosztów. W pewnym sensie można się z tym zgodzić, ale nie do końca. To tylko kwestia jakie dyrektorzy Oddziałów otrzymują zadania od swojego zwierzchnika. Wtedy ten spór o pieniądze przenosi się na poziom Spółki a nie na poziom Prezydenta, Zarządu i Rady Miasta. Mogę to potwierdzić własnym doświadczeniem, bo działam dokładnie w takiej strukturze. Natomiast myślę, że chyba za długa jest ta dyskusja, bo w istocie rzeczy spór toczy się o kilkaset tysięcy złotych rocznie. To nie są małe pieniądze ale w skali

naszego miasta i w skali tego co możemy zyskać to są małe pieniądze. Jeśli zważyć dwumilionowy roczny zysk MPWiK-u to ryzykujemy 27% ułamkiem tej kwoty, czyli w tym przypadku 540 tys. zł. Jeśli, tak jak zapowiadają to władze centralne, podatek CIT zostanie obniżony z 27% do np. 19%, to ryzyko straty pieniędzy gdybyśmy dotacji nie uzyskali z ISPY, to te straty są potencjalnie mniejsze. Dodatkowy zysk jaki możemy mieć z tego przedsięwzięcia to także możliwość odpisania pełnego VAT-u, którego w innym przypadku nie możemy zrobić. Dla mnie istotniejszym problemem jest wizja budżetów na następne lata. W 2004 r. będziemy mieli stratę z tego potencjalnego zysku MPWiK-u, ponieważ jak powiedziała Pani Dyrektor Bęben, ta inwestycja nie będzie jeszcze rozpoczęta. Natomiast w 2005 r. musimy się, bilansując nasze zaplanowane wydatki, liczyć się z tym, że my musimy najpierw wydać pieniądze na te inwestycje, musimy mieć wkład własny. I to są duże pieniądze o których musimy myśleć przygotowując budżet na 2005 r. W budżecie tym musimy uwzględnić takie wydatki. Więc w tym wszystkim te 500 tys. zł. nie powiem, że to jest kropla w morzu, ale jest to niewielka część. I w związku z tym znalezienie jakiś pieniędzy na dofinansowanie MPK, w porównaniu z tym co musimy wydać na inwestycje w MPWiK-u, to jest naprawdę niedużo. Z tego powodu myślę, że dalsze kwestie, a więc co dalej z RGK, czy włączyć MPGK, odsunąłbym na następne posiedzenia”.

Zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Radny Pan Ryszard Piekło – zgłosił wniosek przeciwny.

Radny Pan Robert Kultys – „*Ja chciałbym abstrahować od tej dyskusji na temat tego, czy wyodrębnić RGK. Natomiast miałbym wniosek co do przegłosowania poprawki w projekcie uchwały. Ja czytam tutaj fragment projektu ISPA – raport końcowy – uzupełnienie. Z uwagi na pewien fragment zgłosiłbym poprawkę, żeby uchwała weszła w życie po 6 miesiącach od daty jej przyjęcia. Powołam się tutaj na tekst, który opracowali konsultanci: „W lipcu br. planuje się podjąć uchwałę o trybie i czasie wydzielenia przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego”. A więc my dzisiaj również możemy podjąć uchwałę o czasie wydzielenia. I dalej czytamy: "Pragniemy z całą siłą podkreślić iż konsultant jest przekonany, że do momentu rozpoczęcia*

realizacji zadań, czyli robót budowlanych współfinansowanych z Funduszu ISPA tj. do roku 2005, przedsiębiorstwo MPWiK uzyska już osobowość prawną i będzie samodzielnym podmiotem publicznym zdolnym do zaciągania i spłat zobowiązań". Z tego wynika, że jeżeli wprowadzilibyśmy 6 miesięczny okres wejścia w życie uchwały więc na podstawie tej uchwały mogłoby już być przyznane nam to dofinansowanie na podstawie uchwały, która już jest wprowadzona w życie. Ja tak rozumiem ten zapis konsultantów. Chyba, że się mylę. Ja proszę Panią Dyrektor Bęben o komentarz".

Pani Stanisława Bęben – Dyrektor Wydziału Promocji i Pozyskiwania Funduszy – odpowiedziała: „*Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowny Panie Radny jeden warunek wynika z Raportu. Ale trzeba patrzeć na to w kontekście drugiego warunku. Jeżeli podejmiemy uchwałę w miesiącu lipcu to do końca roku przewidujemy, że będzie to w listopadzie, jak wdrożymy wszystkie procedury związane z wyodrębnieniem, możemy uzyskać Status Spółki RGK w rejestracji. Ten fakt pozwoli nam na etapie już memorandum scedowanie funkcji beneficjenta na tę nową Spółkę jako samodzielny podmiot. Jeżeli tego nie dokonamy w tym czasie to o zmianę beneficjenta będziemy mogli występować w trybie aneksu do memorandum. Aneks będzie musiał przejść taką samą drogę jak samo memorandum. Czyli prawie rok czasu mamy opóźnienia w tych wszystkich procedurach. To jest raz, a po drugie załącznik 11 do materiałów przekazanych Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji mówi o tym jak skomplikowane są procedury związane z załatwianiem zmian po memorandum. Jeżeli to dokonamy przed zawarciem memorandum to już usankcjonujemy przyszły stan".*

Radny Robert Kultys – wycofał zgłoszony wcześniej wniosek.

Przystąpiono do przegłosowania wniosku zgłoszonego przez Radnego Pana Andrzeja Deca dotyczącego zamknięcia dyskusji nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie podziału Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Rzeszowie przez przeniesienie części majątku na Spółkę nowo zawiązaną.

Wniosek został przyjęty 18 głosami, przy 2 głosach przeciwnych i 3 wstrzymujących.

Przerwa 17.00 – 17.20.

Rada Miasta przystąpiła do przegłosowania projektu uchwały Druk Nr XI / 20 / 2003 r

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie podziału Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Rzeszowie przez przeniesienie części majątku na Spółkę nowo zawiązaną została przyjęta 17 głosami, bez sprzeciwu, przy 6 głosach wstrzymujących.

Ad 26.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – udzielił wyjaśnień w sprawie uruchomienia przejazdu przez ul. Matejki i ul. Grunwaldzką. Poinformował, że został uruchomiony przejazd aby usprawnić ruch samochodowy w Śródmieściu. Obecnie prowadzone są obserwacje na przejeździe celem stwierdzenia czy występują jakiegokolwiek zagrożenia. Na ich podstawie stwierdził, że zagrożenia nie występują. Stwierdził, że przejazdy przez ulice, które są ciągami spacerowymi odbywają się w wielu miastach Polski. Poinformował Wysoką Radę, że na wskazany w ulotce telefon, która jest rozdawana mieszkańcom Rzeszowa przez członków Prawa i Sprawiedliwości było 20 telefonów. Wszyscy rozmówcy poparli decyzję o uruchomieniu przejazdu przez ul. Matejki i ul. Grunwaldzką. Nieprawdziwe jest twierdzenie, że na ul. Grunwaldzkiej wprowadzony został ruch nieograniczony. Uruchomiony przejazd dostępny jest tylko dla samochodów osobowych. Zostały zainstalowane progi zwalniające. Zostały także ustawione znaki ograniczające prędkość.

Pan Prezydent przedstawił Sprawozdanie z prac Prezydenta i Zastępców Prezydenta Miasta Rzeszowa za okres od 16 czerwca do 17 lipca 2003 r. (Sprawozdanie stanowi załącznik nr 2 do protokołu).

Zaprosił członków Komisji Zdrowia oraz Komisji Rodziny i Pomocy Społecznej Rady Miasta na spotkanie ze związkami zawodowymi ZOZ Nr 1.

Ad. 27.

Radny Pan Andrzej Szlachta – powiedział: „ Ja się zgłaszałem do zabrania głosu przy omawianiu projektu uchwały w sprawie wyodrębnienia MPWiK ale uszanowałem wolę Rady, która przegłosowała wniosek o zamknięcie dyskusji. Nie mogłem się odnieść do tego co mówił Pan Prezydent i Pani Skarbnik. Pani Skarbnik stwierdziła, że Miasto dopłaca 11 mln z do przedsiębiorstwa MPWiK. Ja myślę, że jest to nadinterpretacja Pani Skarbnik. A co robią te gminy, które nie mają przedsiębiorstw komunalnych ? Realizują te zadania gminy, czyli budują sieci kanalizacyjne, kanalizację deszczową, magistrale wodne. Ja myślę, że o tym myślała Pani Skarbnik, że w postaci tych inwestycji liniowych, które później decyzją Rady przekazujemy na rzecz MPWiK. Ale ja myślę, że to nie jest tak. Bez względu na to czy jest przedsiębiorstwo czy nie, to inwestycje trzeba realizować aby mieszkańcy mieli podwyższona jakość życia, aby mogli odprowadzać ścieki do kanalizacji a nie do szamba. Ale właśnie w tym duchu, jeżeli to było takie proste, to aż dziw bierze, dlaczego 9 lat temu utworzono Rzeszowską Gospodarkę Komunalną. Na poprzedniej sesji zrozumiałem to nieco inaczej, że są możliwości pewnych manewrów ekonomicznych związanych z przekazywaniem majątku i z dzierzawieniem. A Pani Skarbnik dzisiaj powiedziała tak, że to jest prosta operacja. Ja to tak zrozumiałem. Jeżeli teoretycznie założymy, że 2 mln zł Spółka wypracowała na rzecz RGK przedsiębiorstwo MPWiK to my z budżetu Miasta Rzeszowa np. inwestycje za 2 mln zł przekazemy do MPWiK. Ale jakie Rada ma instrumenty, żeby wymusić aby przedsiębiorstwo wykonało tą inwestycję. Przecież Rada Miasta nie ma takich instrumentów. Jednoosobowo za Spółkę odpowiada Prezydent jako organ wykonawczy gminy. To Prezydent powołuje Radę Nadzorczą, co uczynił niedawno zmieniając skład poprzedniej. Prezydent skwitował Spółkę. Rada Miasta nawet nie wie co było powodem odprowadzenia prawie 1 mln 600 tys. zł podatku. Nie wie jaki był dochód poszczególnych Spółek. Skąd nagle z 40 tys. zł w roku 2001 zrobiło się 1,6 mln zł podatku odprowadzonego. Więc to trzeba by było Panie Prezydencie Radzie powiedzieć w sprawozdaniu. Bo to jest Spółka, która dysponuje majątkiem blisko 300 mln zł. Więc opowiadamy o jakiś peryferiach funkcjonowania, może też ważkich, ale o strategicznej rzeczy Radni nie wiedzą – jaki był wynik finansowy spółki, jakie były przyczyny odprowadzenia tak dużego podatku. Miasto dopłaca 6

mln zł do MPK a Spółka RGK odprowadza 1,6 mln zł podatku. Więc ja tu mam wątpliwości Pani Skarbnik. Tak jak byłem pełen optymizmu tymi Pani sugestiami różnych posunięć ekonomicznych to dzisiaj zrozumiałem jako bardzo prosty instrument. Z budżetu Miasta na rok 2004 wyprowadzamy np. kanalizację deszczową z Os. Drabinianka – wykona to MPWiK – my uwalniamy środki w budżecie a 2 mln zł przekazujemy na rzecz MPK, np. aby kompensować. Ja ubolewam, że nie było merytorycznej dyskusji. Pan Prezydent albo nie zrozumiał mojej wypowiedzi albo celowo ją puścił na inne tory uzasadniając, że to z pieniędzy podatnika. To jest komunał. To każdy wie, że Spółka, która sprzedaje usługi – przewozi mieszkańców, sprzedaje wodę – oczywiście, że opłaty są od mieszkańców. I każdy wie, że mieszkamy w Polsce, że to nie Amerykanie płacą. Takie wolne żarty są chyba niepotrzebne, bo to degraduje radnych. Radni są w większości na tyle świadomi, że wiedza co to jest podatek VAT. Tak, że ten krótki kurs w wykonaniu Pana Ryszarda Piekły był niepotrzebny. Myślę, że świadomość Radnych jest dostatecznie wysoka w tym zakresie. Więc bardzo bym prosił, żeby Pani Skarbnik odniosła się w tym punkcie wprowadzić co dalej z RGK. Bo dzisiaj zagłosowaliśmy racjonalnie, bo środki pomocowe trzeba brać. Sam się czuję protoplastą tego całego projektu, ale chcemy wiedzieć co będzie dalej z przedsiębiorstwem. Byli tu pracownicy z MPK, pracowników też te sprawy interesują. I dzisiaj nikt wychodząc z tej Rady nie wie co będzie dalej. Pan Prezydent nie określił wizji funkcjonowania Spółki, czy to będzie jakiś układ hybrydowy czterech, trzech, nie wiadomo ilu podmiotów. Czy będą cztery niezależne podmioty. I myślę, że Pan Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji, albo na poziomie jednej lub dwóch Komisji może wspólnie z Komisją Gospodarki Przestrzennej, albo nawet na forum Rady wprowadzi punkt pt. *„sytuacja ekonomiczna Spółki i perspektywy funkcjonowania po decyzji Rady Miasta, która dzisiaj została podjęta”*.

Przewodnicząca Rady Miasta Pani Elżbieta Dzierżak poprosiła o złożenie wniosku w sprawie ujęcia w porządku obrad sesji Rady Miasta punktu nt. sytuacji ekonomicznej Spółki i perspektyw funkcjonowania po decyzji Rady Miasta o wyodrębnieniu MPWiK ze struktury RGK.

Radny Pan Andrzej Dec – zaproponował aby nie rozwijać tego tematu. Jest to bardzo obszerny temat. Stwierdził, że jeżeli wniosek zostanie przegłosowany w porządku obrad następnej sesji zostanie umieszczony punkt dotyczący omówienia sytuacji ekonomicznej Spółki RGK.

Radny Pan Piotr Rybka – poprosił o podjęcie rozmów z PKP na temat przywrócenia przejazdu na ul. Boya Żeleńskiego do ul. Żwirki i Wigury. Zamknięcie tego przejazdu przed kilkoma laty powoduje, że samochody muszą przejeżdżać przez ul. Hanasiewicza i ul. Wincentego Pola. Objazdy powodują trudną sytuację, szczególnie na skrzyżowaniu przy ul. Dąbrowskiego. Poprosił także o negocjacje z PKP na temat uporządkowania terenów administrowanych przez kolej. Uporządkowania wymaga:

- teren wokół Dworca Głównego PKP,
- teren przy przystankach „Staroniwa i Osiedle”,
- teren dawnej lokomotywowni i szkoły,
- teren zielony za Hotelem Rzeszów.

Pan Karol Wąsowicz – Wiceprzewodniczący Rady złożył wnioski o treści:

„ 1. Wnioskuje o rozwiązanie problemu drożności ul. Jabłońskiego stanowiącej trakt dojazdowy do banków, instytucji i sklepów. Na w/w ulicy obecnie funkcjonuje dworzec autobusowy międzymiastowej komunikacji mikrobusowej. Powoduje to zagrożenie w ruchu drogowo – pieszym i blokadę ulicy w zakresie bezpieczeństwa p. poż. i ratownictwa.

2. wnioskuje o wprowadzenie zakazu skrętu w prawo przy wylocie ul. Borelowskiego do ul. Krakowskiej.

Autobusy – w tym przegubowe skręcające w kierunku Ronda blokują 4 pasy ruchu uniemożliwiając zjazd z Ronda w kierunku Krakowa i dojazd do Ronda z Wiaduktu ”.

Radny Pan Andrzej Dec – złożył interpelacje o treści:

„ Proszę o wyjaśnienie, co było przyczyną zaniechania wszelkich prac remontowych w ostatnich miesiącach na ul. Wita Stwosza. Obiecano niegdyś, że będzie przeprowadzony kompleksowy remont poczynając od sieci podziemnych. Tymczasem remont części (albo i całości) sieci wykonano, psując jeszcze bardziej nawierzchnię, po czym dalsze prace ustały.

Proszę o wskazanie odpowiedzialnych za to zaniedbanie ”.

Radny Pan Antoni Dudek – w imieniu mieszkańców Osiedla Baranówka złożył podziękowanie Panu Prezydentowi za uruchomienie przejazdu pod torami od ul. Miłocińskiej do ul. Warszawskiej. Poprosił aby w przyszłorocznym budżecie Miasta zarezerwować środki na remont ul. Miłocińskiej. Z uwagi na bardzo duże potrzeby w zakresie mieszkań komunalnych poprosił o przyspieszenie prac przy budowie bloku przy ul. Strzelniczej. Stwierdził, że obecnie 50 rodzin znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji potrzebuje przydziału na mieszkania komunalne.

Radny Pan Antoni Kopaczewski – poprosił o rozpatrzenie propozycji budowy 3 nitki ulicy przy wyjeździe z „Placu Balcerowicza” w stronę ul. Pułaskiego kosztem trawnika. Ruch na tej ulicy jest blokowany przez samochody. Budowa trzeciego pasa spowoduje płynny przejazd samochodów.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – udzielił informacji na zgłoszone propozycje. Odnośnie uruchomienia przejazdu przez tory od ul. Bohaterów Westerplatte w stronę Domu Książki stwierdził, że zgłoszona propozycja będzie rozpatrzona. Odnośnie prośby zgłoszonej przez Pana Karola Wąsowicza w sprawie udroźnienia ul. Jabłońskiego poinformował, że została wydana decyzja o uruchomieniu jednokierunkowego przejazdu w kierunku ul. Konarskiego. Problemem jest zagwarantowanie bezpieczeństwa pieszym na odcinku od wyjazdu spod Wiaduktu. Jest tam bardzo wąskie przejście. Obecnie jest tam ustawiony płot. Należy podjąć rozmowy z właścicielami działek, aby uzgodnić rozbiórkę płotu celem uzyskania terenu na budowę chodnika. Odpowiadając na pytanie Pana Andrzeja Deca poinformował, że ul. Wita Stwosza będzie w najbliższym czasie remontowana. W tej sprawie odbył się już przetarg. Szczegółowe informacje zostaną przedstawione na piśmie. Odnośnie propozycji przedstawionej przez Pana Andrzeja Dudka w sprawie zabezpieczenia przejazdu przez tory od strony uruchomionego przejazdu od ul. Miłocińskiej do ul. Warszawskiej poinformował, że PKP nie wyrazi zgody na postawienie budki strażniczej. Jest to linia kolejowa bardzo mało wykorzystywana. Taka sama sytuacja ma miejsce na przejeździe przez tory przy ul. Torowej oraz po ewentualnym uruchomieniu przejazdu od ul. Bohaterów Westerplatte. W sprawie

budowy bloku komunalnego przy ul. Strzelniczej poinformował, że prace zostały wstrzymane. Lokalizacja budynku została oprotestowana przez wojsko. Po sprzedaży działki opracowana już dokumentacja stała się nieaktualna. Obecnie opracowywana jest nowa dokumentacja na budowę bloku komunalnego. Zgodził się z wypowiedzią Pana Antoniego Kopaczewskiego. W Rzeszowie istnieje potrzeba budowy tzw. „rękawów” usprawniających ruch samochodowy. Poinformował, że obecnie nie przewiduje trzeciego pasa ruchu w okolicy tzw. „Placu Balcerowicza”.

Radny Pan Ryszard Piekło – z upoważnienia mieszkańców Osiedla Staromieście złożył Panu Prezydentowi podziękowanie za uruchomienie przejazdu pod torami ze Staromieścia na Osiedle Baranówka. Z uwagi na bardzo dużo groźnych wypadków zawnioskował aby sygnalizacja świetlna nie była wyłączana w godzinach nocnych. Poprosił o rozważenie możliwości zainstalowania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic: Trembeckiego, Staromiejskiej i Lubelskiej. Na tym skrzyżowaniu dochodzi do kilkunastu wypadków rocznie, w tym kilku śmiertelnych. Jest to główne przejście mieszkańców Staromieścia do kościoła. Także konfiguracja terenu (górka) sprzyja powstawaniu zagrożeń.

Radny Pan Janusz Ramski – zwrócił uwagę na potrzebę budowy mieszkań komunalnych. Stwierdził, że z informacji Pana Prezydenta wynika, że blok przy ul. Strzelniczej nie będzie realizowany w bieżącym roku. Przypomniał, że omawiana była sprawa opracowania programu pozyskiwania mieszkań komunalnych. Była zgłoszona propozycja zakupu hotelu „Zelmer”. Propozycja ta nie zyskała akceptacji. W efekcie Miasto nie ma mieszkań komunalnych. Zaproponował aby rozważyć możliwość zakupu mieszkań komunalnych na rynku wtórnym, co przyczyni się do zmniejszenia kolejki oczekujących na mieszkanie. Uważa, że sprawę mieszkań komunalnych należy rozwiązać kompleksowo. Budowa jednego bloku nie rozwiąże problemu. Uważa, że należałoby wykorzystać pod budownictwo komunalne tereny na Osiedlu Staromieście – ogrody. Realizacja 5 budynków mogłaby rozwiązać problem mieszkaniowy. Poparł prośbę Pana Ryszarda Piekły w sprawie budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Trembeckiego i Lubelskiej.

Radny Pan Andrzej Dec – zaproponował aby wszystkie rozwiązania dotyczące organizacji ruchu, w tym instalowanie sygnalizacji świetlnej, uzgodnić z policją. Policja prowadzi statystyki wypadków, ma dane dotyczące najniebezpieczniejszych miejsc.

Radny Pan Andrzej Szlachta – poinformował, że przed kilkoma tygodniami rozpoczęto wymianę chodnika przy ul. Łukasiewicza, od skrzyżowania z ul. Zimowit do obiektów Uniwersytetu Rzeszowskiego. Zgodnie z planem realizacja inwestycji miała trwać 2 lata. W 2001 r wykonano chodnik po lewej stronie ul. Łukasiewicza. W roku ubiegłym wykonano część chodnika po prawej stronie. Mieszkańcy na zebraniu Rady Osiedla interweniowali w sprawie zwężenia obecnie wykonanej części chodnika. W tym samym ciągu 1/3 chodnika ma inny wymiar niż obecnie wykonywany. Przypomniał, że w ciągu tego chodnika była wytyczona ścieżka rowerowa. Zwężenie chodnika spowoduje, że rowerzyści dojeżdżając do skrzyżowania z ul. Zimowit będą zmuszeni zjeżdżać na bardzo ruchliwą ulicę. Poprosił o wyjaśnienie jakie były przesłanki merytoryczne i przesłanki techniczne do podjęcia decyzji aby dalszą część chodnika wykonać w takim kształcie jaki jest obecnie realizowany.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – udzielił odpowiedzi w sprawie wyłączenia sygnalizacji świetlnej w godzinach nocnych. Wielu kierowców wypowiedało się za ich wyłączeniem. Potrzeba zatrzymywania się na światłach, przy ograniczonym ruchu w godzinach nocnych, wydłuża czas przejazdu przez miasto. Na podstawie sygnałów kierowców została podjęta decyzja, aby w godzinach nocnych funkcjonowały tylko światła pulsujące. Pozwala to na płynny przejazd, kierowcy oszczędzają w ten sposób paliwo. Stwierdził, że wypadki zdarzają się także przy włączonej sygnalizacji. Odnośnie budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Trembeckiego i Lubelskiej poinformował, że wniosek będzie rozpatrzony przez odpowiednie służby Miasta. Odpowiadając na pytanie Pana Andrzeja Szlachty poinformował, że wydane decyzje mają na celu wydłużenie chodnika przy ul. Łukasiewicza przy jednoczesnym jego zwężeniu. W Rzeszowie wykonywana jest analiza przepływu pieszych. Dane wykorzystywane są przy podejmowaniu decyzji o wymiarach chodników. Zobowiązał się do przeprowadzenia wizji lokalnej, po której

zostanie podjęta decyzja o parametrach wykonywanego chodnika przy ul. Łukasiewicza.

Pani Elżbieta Dzierżak - Przewodnicząca Rady Miasta – złożyła zapytanie o treści:

„ W dniu 16 lipca 2003 r. weszła w życie ustawa z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. Nr 64, poz. 592).

Jakie są poczynione przez Prezydenta Miasta Rzeszowa przygotowania do wydania decyzji uwłaszczeniowych, ponieważ w art. 15 decyzję o nabyciu prawa własności nieruchomości wydaje wójt (burmistrz, prezydent) w odniesieniu do nieruchomości będącej własnością jednostki samorządu terytorialnego ?

W jaki sposób Pan Prezydent poinformuje mieszkańców Rzeszowa o trybie załatwiania spraw przekształcenia wieczystego użytkowania we własność w Urzędzie Miasta ?”

Radny Pan Konrad Fijołek – zgłosił zapytania o treści:

1. „ Zapytanie kierowane do MZBM oraz BGM.

Czy istnieje możliwość otrzymania wykazu lokali będących w zasobach MZBM i BGM, które przeznaczone mogą być do wynajęcia np. na potrzeby sklepu, restauracji itp., małych zakładów usługowych. Na terenie całego miasta.

Jeżeli istnieje taka możliwość bardzo proszę o pisemną informację jakie i gdzie są zlokalizowane, ewentualnie średnią cenę za 1 m² wynajmu ”.

2. „ Zapytanie kieruję do MZDiZ:

Kiedy można się spodziewać położenia nowej nawierzchni na drodze dojazdowej łączącej ul. Podwisłocze z blokami nr 24, 26 przy tej ulicy oraz na drodze łączącej ul. Podwisłocze z blokami nr 34, 36 (obie przy sklepie Jedynka przy tej ulicy) ? ”

Radni Pan Marek Strączek i Pan Janusz Ramski złożyli wniosek o treści:

„ Wnioskuje o ułożenie przy pomniku Płk. L. Lisa – Kuli na Placu Farnym w Rzeszowie (zgodnie z załączoną dokumentacją techniczną) płyt granitowych w miejsce żwiru tj. 18 sztuk o wymiarach podanych w tabeli wykazu materiałów ”.

Radny Pan Janusz Ramski – powołując się na odpowiedź jaką otrzymała Pani Przewodnicząca Rady Miasta na pismo w sprawie przekazania dodatkowego

pomieszczenia dla potrzeb Rady oraz zatrudnienia radcy prawnego stwierdził, że jest zdziwiony treścią odpowiedzi. Zwyczajowo posiedzenia Komisji, spotkania odbywają się w Biurze Rady. Radni mają na miejscu dostęp do dokumentów.

Poprosił o wyjaśnienia co jest przyczyną odmowy zatrudnienia na ½ etatu radcy prawnego w Biurze Rady, który będzie do dyspozycji Przewodniczącej Rady, Prezydium oraz Radnych. Stwierdził, że są sytuacje gdy Radni nie zgadzają się z propozycjami przedstawianymi przez Pana Prezydenta. W takich sytuacjach chcieliby uzyskać interpretację prawną.

Prezydent Miasta Rzeszowa Pan Tadeusz Ferenc – podtrzymał wyjaśnienia przesłane Pani Przewodniczącej Rady Miasta. Radni mogą bez ograniczeń korzystać z pomieszczeń Urzędu. Komisje mogą odbywać się w salach Ratusza. Odnośnie zatrudnienia radcy prawnego w Biurze Rady stwierdził, że „prawo jest jedno”. Jeżeli są zarzuty do wydanych opinii prawnych Radni powinni zgłaszać swoje zastrzeżenia. Poinformował, że Pani Janina Załuska jest odpowiedzialna za wszystkie opinie prawne przekazywane do Rady Miasta.

Przewodnicząca Rady Miasta Pani Elżbieta Dzierżak – stwierdziła, że Pan Prezydent był na bieżąco informowany, że opinie prawne nie spełniają oczekiwań.

Radny Pan Andrzej Dec – złożył wyjaśnienia odnośnie wprowadzenia ustawy, która pozwala przekształcić wieczyste użytkowanie w prawo własności. Poinformował, że w gazecie ukazał się artykuł na temat wątpliwości i zastrzeżeń czy ta ustawa da się wprowadzić w życie. Jest złożona skarga do Trybunału Konstytucyjnego przez kilka gmin, które uważają, że ta ustawa bezprawnie pozbawia je dochodów z wieczystych dzierżaw. Brak jest przepisów wykonawczych.

Odnosił się do propozycji zatrudnienia radcy prawnego w Biurze Rady. Przypomniął, że taka propozycja została zgłoszona także w II kadencji Rady Miasta. Ona również została odrzucona przez Pana Prezydenta. Jego zdaniem zatrudnienie prawnika w Biurze Rady jest uzasadnione, szczególnie w sytuacji gdy Prezydent nie jest zależny od Rady Miasta.

Ad. 28.

Radny Pan Antoni Kopaczewski – złożył oświadczenie o treści: „*Można dzisiaj w tym klimacie porozmawiać jaka jest przyszłość dla Miasta. Jesteśmy częścią organizmu państwa. I jako ludzie odpowiedzialni za mieszkańców, za to miasto, musimy rozmawiać i dyskutować o perspektywie dla Rzeszowa. Proszę Państwa nie ukrywam, że byłem przeciwnikiem wejścia do Unii Europejskiej. Ale teraz jest demokracja i trzeba uszanować wolę większości. Ale to nie znaczy, że mamy ślepo poddać się tym wszystkim dyrektywom, że to wszystko jest takie piękne i takie trwałe. Bo weźmy dla przykładu: Unia Europejska ustaliła sobie deficyt budżetowy na poziomie 3%. I okazuje się teraz, w dobie kryzysu w Niemczech i we Francji, przekraczają ten deficyt. Jest wprowadzana modyfikacja. W mentalności ludzi zachodu mamy się poruszać. Mamy gwarantować pewną koncepcję rozwojową. Jeśli ja słyszę, że urzędnicy Unii Europejskiej twierdzą, że za dużo jest uniwersytetów w Polsce to ja jako mieszkaniec miasta, w którym jest uniwersytet, jestem zatroskany. Czy ten uniwersytet, w dobie kiedy zapoczątkował swoją działalność, utrzyma się. Jak ja słyszę o tym, że ma być połączony Lublin, Podkarpacie i Kraków to ja jako mieszkaniec tego miasta mam podstawy się obawiać o przyszłość naszego miasta, w jakiej sytuacji się ono znajdzie. Takich pytań będzie bardzo dużo. Można zrobić pewną chronologię wydarzeń. Są sygnały, które należy analizować, nad którymi trzeba dyskutować. Jeżeli czujemy się ludźmi odpowiedzialnymi za ten kraj. Ja rozumiem, że trzeba pewne zasady szanować ale nie można być naiwnym i nie można być przekonanym, że to wszystko jest takie piękne. W prognozach jest mowa, że ¾ ludności ma mieszkać w miastach. Więc Rzeszów musi być przygotowany, że będzie migracja do miasta. Trzeba rozważyć sprawę w pewnej perspektywie – jak będziemy rządzić. Sami Państwo widzicie, że gmina od samego początku działania postawiona jest jako chłopiec do bicia. Rzeczą skandaliczną jest, żeby w XXI wieku Państwo było reformowane na raty. Czy gmina ma zamknięty ustrój? Nie – ciągle jest modyfikowana. A teraz słyszę, że gmina będzie obciążona sprawami bezrobocia. A gdzie są instrumenty do walki z bezrobociem. Takich pytań będzie bardzo dużo. W dobie praw, które się ciągle modyfikuje nie ma żadnej trwałości.”*

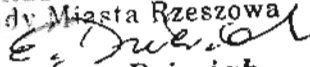
Przewodnicząca Rady Miasta Pani Elżbieta Dzierżak zamknęła obrady XI sesji Rady Miasta Rzeszowa

Obrady trwały od godz. 15,30 do 18, 45.

Na tym protokół zakończono.

Protokolowała

Anna Blicharska

PRZEWODNICZĄCA
Rady Miasta Rzeszowa

Elżbieta Dzierżak